Nr. 46 Koźmin, środa dnia 10 czerwca 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc czerwiec 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy, pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 150. Szereg osób polskich zgłosił, względnie zarejestrował w rozmaitym czasie, poczynając od roku 1918, w Urzędzie Rozrachunku Państwowego i Strat Wojennych, w biurze Rady Głównej Opiekuńczej, w Komisjach Szacunkowych Miejscowych wreszcie bezpośrednio w Głównym Urzędzie Likwidacyjnem, pretensje do rządu rosyjskiego o zwrot rozmaitych papierów wartościowych, wywiezionych na terytorjum obecnego Związku Socjalistycznych Republik Rad, bądź złożonych w instytucjach Państwowych, społecznych i kredytowych na tem terytorjum.

Rejestracja ta miała na celu jedynie ustalenie poniesionych strat.

Roszczenia powyższe w następstwie znalazły oparcie prawne w przepisach Traktatu Ryskiego, jednak uregulowanie ich dotąd, jak wiadomo, nie nastąpiło, wobec czego sprawa ta obecnie została skierowana na bardziej skuteczną drogę wewnętrznego jej załatwienia Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 27 grudnia 1924 r., o zabezpieczeniu praw z tytułów na okaziciela, wywiezionych na terytorjum obecnego Z. S. R. R. lub złożonych w instytucjach na tem terytorjum" (Dz. U. Nr. 115, poz. 1032).

Rozporządzenie to stosuje się do tytułów na okaziciela, czyli listów zastawnych Towarzystw Kredytowych Ziemskich i Miejskich, akcji bankowych i przemysłowych i t. p. wypuszczonych w obieg przez instytucje i spółki, które miały siedzibę na obecnem terytorjum Państwa Polskiego, względnie przez instytucje i spółki, mające siedzibę poza granicami Polski, a posiadające majątek (ruchomości, nieruchomość i prawa) w obrębie Polski, jak naprzykład: Szlachecki i Włościańskie Banki Ziemskie, Kijowski Bank Ziemski, Bank Azowsko Doński, Towarzystwo Ubezpieczeń „Rosja" i t. d.) Przytem Rozporządzenie to rozciąga się tylko na te z pośród wymienionych papierów wartościowych, które były wywiezione z Polski, przymusowo lub dobrowolnie, przed dniem 30 kwietnia 1921 roku na tyrytorjum Z. S. R. R. względnie tam przed tą datą złożone a niezwrócone ich właścicielom.

Co do samego zabezpieczenia praw osób zainteresowanych do wyżej wyszczególnionych walorów, to rozporządzenie przewiduje, w wyniku złożonych w tym przedmiocie zgłoszeń wraz z dowodami, powzięcia przez Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego decyzji, wzbraniającej wszelkich wypłat i transakcji z wymienionymi tytułami.

Tryb unieważnienia tytułów na okaziciela, co do których nastąpiło zabezpieczenie podług przepisów rozporządzenia, jako też tryb wydawania, wzamian tytułów unieważnionych, nowych złotowych tytułów względnie świadectw zamienionych lub duplikatów, ewentualnie tryb dokonania wypłat z unieważnionych tytułów, będą określone przez osobne przepisy (par. 7 rozporządzenia).

Oczywiście, te czynności zabezpieczające tytuły, względnie je wznawiające, wymagają szczegółowych danych i należytego udowodnienia, przedewszystkiem zaś wskazania numerów poszczególnych papierów wartościowych, co jest warunkiem koniecznym.

Ponieważ wzmiankowane zgłoszenia, jak to już powyżej zaznaczono, składane były tylko dla zarejestrowania strat i nie zawierają ani wszystkich danych ani dowodów, jakie wymagane są rozporządzeniem wykonawczem (Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, z dnia 16 marca 1925 r. Dz. U. N. 28 poz. 202), przeto instytucje samorządowe i fundacyjne społeczne, kulturalne, dobroczynne, oświatowe i religijne kasy emerytalne i przezorności wszelkiego typu, instytucje kredytowe, towarzystwa ubezpieczeniowe i inne osoby prawne oraz fizyczne, będące właścicielami tudzież depozytarjuszami wymienionych tytułów, o ile nie zabezpieczyły jeszcze swych praw do takich papierów wartościowych w drodze sądowej, stosownie do przepisów Ustawy z dnia 26 lipca 1919 roku o utraconych tytułach na okaziciela, winni składać do Głównego Urzędu Likwidacyjnego (Warszawa, ul. Foksel Nr. 3) odpowiednie podania, stosownie do przytoczonego. Rozporządzenia wykonawczego, w terminie do dnia 1-go sierpnia 1925 roku, niezależnie od wspomnianych na wstępie dawniejszych zgłoszeń i rejestracji.

Podania takie, winny zawierać: imię i nazwisko, przynależność państwową petenta, miejsce zamieszkania jego, wykaz papierów wartościowych, termin wywiezienia ich na terytorjum Z. S. R. R. względnie złożenia w instytucjach na temże terytorjum. Do podania należy dołączyć 3 odpisy wykazu papierów wartościowych, sporządzone według wzoru, załączonego do wspomnianego Rozporządzenia wykonawczego, oraz stosowne dokumenty dowodowe (kwity depozytowe wyciągi z ksiąg rachunkowych i t. p.) w oryginałach, wraz z prywatnym odpisem każdego, przyczem należy uiścić stosowną opłatę stemplową, a także, w razie wydania decyzji zabezpieczającej, pokryć koszta jednorazowego ogłoszenia jej w „Monitorze Polskim".

Główny Urząd Likwidacyjny Sekcja III.
Nr. 1801/31

Warszawa, dnia 6 maja 1925 r.

Do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— L. dz. 4201/25 4 II. —

Koźmin, dnia 6 czerwca 1925 r.

Starosta: w z. Szatkowski.

Nr. 151. Wobec zbliżającej się pory letniej i nagromadzenia większej ilości materjału łatwopalnego w lasach prywatnych zwłaszcza przy wyrębach sówkowych, zwracam uwagę na niebezpieczeństwo pożaru grożącego lasom przedewszystkiem w porze suchej i na dotkliwe kary, jakiem podlegają przekroczenia w tym kierunku na podstawie § 44 i 46 ustawy o Policji polnoleśnej z roku 1880 i § 360 ustęp 10 kodeksu karnego na 1871 r. — L. dz. 4190/25—4 II. —

Koźmin, dnia 5 czerwca 1925 r.

Starosta, w z. Szatkowski.

Nr. 152. Następujące osoby zamierzają z powiatu tutejszego wyprowadzić się na stałe do Niemiec:

1. Meyer Henryk syn gospodarski z Wielkiego-Zalesia
2. „ Lonisa córka gospodarska „

Osoby i urzędy, mające jakiekolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni w tut. Starostwie pokój nr. 3 zgłosić.

— L. dz. 4295/4296/25 13. III. —

Koźmin, dnia 8 czerwca 1925 r.

Starosta: w z. Szatkowski

Nr. 153. **Zestawienie**
wydanych rocznych kart myśliwskich w miesiącu maju.

1. Kazimierczak Jan szachmistrz — Koźmin.
2. Konieczny Wacław, leśnik — Starkówiec.
3. Strzeszewski sierżant P. K. U. — Jarocin.

— L. dz. 4045/25 4 III. —

Koźmin, dnia 8 czerwca 1925 r.

Starosta, w. z. Szatkowski.

Obwieszczenia innych władz.

Ogłoszenie.

Nr. 154. Następna konferencja PP. Sołtysów gminnych i dworskich odbędzie się w poniedziałek dnia 15 czerwca 1925 o godz. 10-tej na sali p. Mrozkowiaka w Koźminie (Hotel pod Zamkiem.)

Na konferencji odbędzie się uroczyste wręczenie uznania p. Wojewody Poznańskiego, sołtysowi p. Marciniakowi z Orli, z okazji 25 letniej gorliwej i sumiennej pracy sołeckiej przez p. Starostę.

Koźmin, dnia 5 czerwca 1925 r.

Komisarz obwodowy, w z. podpis nieczytelny.

Dział nieurzędowy

Dział nieurzędowy

w naszym mieście wystawa obrazów, szkiców i innych prac artystycznych p. Kazimierza Karpowicza artysty malarza i profesora Seminarjum Nauczycielskiego, które to otwarcie uświetnił swoją przemową i poświęceniem czcigodny nasz duszpasterz Wielebny Ksiądz Proboszcz Flach. Mowę tę podajemy tu w całej osnowie jak następuje:

„Z wielką przyjemnością przyjąłem zaproszenie na dzisiejsze otwarcie wystawy obrazów, — cieszy mnie albowiem każdy dodatni objaw w parafji — a wystawa obrazów w Koźminie — to rzecz niezwykła — ale i rzecz dobra i piękna. — Jest ona jakoby pierwszym krokiem na drodze do świątyni piękna, jest pierwszą próbą zainteresowania szerszych sfer dziełami sztuki. A gdzie raz rozbudzi się smak do rzeczy prawdziwie pięknych, tam wnet zanikają niskie instynkty, grube apetyty, tam powstają wznioślejsze myśli, szlachetniejsze uczucia, czystsze wzruszenia. Piękność bowiem prawdziwa, która jest odbłyskiem doskonałości bożej, ma to do siebie, że pociąga duszę, stworzoną na obraz boży ku sobie i zapełniając ją pierwiastkiem bożym, uzacnia ją i uszlachetnia.

Do p. prof. Karpowicza mamy pełne zaufanie, poznawszy jego usposobienie i zapatrywania, że nie nadużyje swego talentu, aby tylko wywołać sensację próżną i rozbudzić zmysłowość, jak to niestety nieraz się dzieje w sztuce fałszywie pojętej, ale dążąc do prawdziwego ideału, nakarmi nas strawą zdrową i zarazem smakowitą. — Winszuję mu sukcesu, który już osiągnął i życzę mu, aby na tej ciernistej drodze ku wyżynom na których panuje piękno idealne, piął się coraz wyżej, aby objawy piękna rozsiane w świecie, umysłem swym twórczym coraz lepiej chwytał i talentem danym mu przez Boga coraz doskonałej uwydatniał i aby za swą sumienną pracę znalazł w coraz szerszych kołach uznanie.

W tej myśli otwieram wystawę błogosławieństwem Kościoła!“

Od nas dodajemy, że wystawa potrwa jeszcze dni kilka to jest do Bożego Ciała włącznie i mamy nadzieję że obywatelstwo miasta Koźmina i okolic skorzysta ze sposobności i zwiedzi wystawę jak najliczniej. Wystawa otwarta od godz. 10—1 rano i od 4—7 wieczór. Cały dochód przeznacza artysta na książki dla młodzieży.

Koźmin. Dnia 13. 5. 25 znaleziono na cmentarzu Św. Trójcy w Koźminie zwłoki noworodka płci żeńskiej nieznanego pochodzenia. Zwłoki dziecka odstawiono do kostnicy Pow. Domu Zdrowia w celach sekcyjnych a po przewrowadzonej sekcji zostały zwłoki pochowane.

— Dnia 22 maja 1925 r. około godz. 17-tej oddalił się z domu 5 letni syn niezamężnej Katarzyny Wiery, Stanisław, zamieszkały w Tatarach u p. Nowickiego.

Dnia 24 maja 25 r. około godz. 20-tej został chłopiec ten odszukany i wydobyty już jako topielec z stawku położonego za zagrodą p. Nowickiego. Stwierdzono, że chłopiec przez wypadek sam wpadł do stawku i utopił się.

— W nocy z dnia 24 na 25 V. 25. około godz. 1-szej powstał pożar u chałupnika Franciszka Szymczaka w Polskich-Olędrach. Spalił się dom mieszkalny wraz z chlewem i stodołą. Ogień przypuszczalnie spowodował 12 letni syn Franciszek, który wieczorem dnia 24. 5. 25 pościelał pod inwentarz.

— Dnia 28 5 25 odbył się w mieście Koźminie przetarg na konie remontowe tutejszego powiatu, na który spędzono koni 261, z tych wybrała Komisja remontowa 72. Za konie płaciła przeciętnie Komisja 600-900 złotych.

Wiadomości rozmaite.

Najstarszy Polak na świecie. (134-letni Teofil Puchalski z Podlasia.) Do kancelarji p. Marszałka Rataja w sejmie zgłosił się gość niezwykły — 134-letni szlachcic zagrodowy z pod Bielska nad Bugiem, Teofil Puchalski, herbu Ślepowron.

Staruszek wzbudził ogromny podziw swą dziarską postawą i wyglądem. Twarz ogorzała, prawie bez zmarszczek, bujne szpakowate włosy, gorejące oczy — głos donośny — chód pewny i sprężysty. — Na pierwszy oka nikt nie uwierzyłby, że ten człowiek dźwiga przeszło trzynaście krzyżyków. Do Warszawy przywiodła go sprawa odzyskania dzwonów, wywiezionych z parafji Dołubowo w roku 1915 przez moskali, a reewakuowanych niedawno wraz z innemi dzwonami z Rosji.

Podczas gdy sekretarz p. marszałka załatwiał papiery staruszka, on gwarzył z otaczającymi go posłami i służbą sejmową. Starzec pamięta doskonale odwrót Napoleona z pod Moskwy i powstanie listopadowe.

— Wtedy ojca mego z wołami pognali pod Warszawę harmaty wozić — mówi starzec.

W powstaniu 1863 roku brał udział osobiście w partji Zamczyka. Od wygnania na Sybir uratował go jedynie przypadek — dowódca partji nie zapisał Puchalskiego do księgi ewidencyjnej — stąd brak dowodu o uczestniczeniu w powstaniu.

Na zapytanie, co go tak długo trzyma przy zdrowiu, odpowiada:

— Bo ja Panoczku tylko chlebek żarnowy suchy jadam i mleczkiem ciepłem popijam. Czasem trochę krupki czy marchewki.

— A ziemi macie, ojcze, dużo? — pyta jeden z posłów ludowych.

— Będzie ze sto pięćdziesiąt morgów, a nie wierzycie, to patrzcie — mówi starzec do posła, wyciągając przed siebie laskę, ponarzynaną kozikiem w regularnych odstępach. — Ot idą morgi porządkiem, każda szczerbeczka to morga.

Rzeczywiście, zgadza się, na lasce widnieje 150 nacięć. Biuro pana marszałka obiecuje starcowi całkowite poparcie. Zapewnie dziś już wyjedzie do domu z dzwonami

A potem będę kościół budował — mówi w drzwiach gabinetu marszałka.

Smutne skutki plotkarstwa. W Wiedniu w sferach arystokratycznych wielkie wrażenie wywołało samobójstwo młodziutkiej, bo zaledwie dwudziestoparoletniej baronowej Seeman von Trenwart, żony bogatego przemysłowca austrjackiego.

Młoda kobieta odebrała sobie życie w chwili najwyższej rozpaczy, widząc straszne skutki zbytniego swego gadulstwa.

Baronowa prowadząc życie światowe, na jednem zebraniu towarzyskiem opowiedziała w kółku swych przyjaciół jakąś historyjkę uwłaczającą jednej z pośród swych znajomych pań. Mąż tej ostatniej, stając w obronie żony, napisał do baronowej obelżywy list. Baron Seeman von Trenwart zareagował na te obelgi — wzywając autora listu na pojedynek.

Nieszczęśliwa winowajczyni, kochając nad życie swego męża i dzieci, napróżno z łzami błagała go o zaniechanie pojedynku, napróżno obiecała przeprosić publicznie ową panią i pójść na wszelkie ustępstwa — baron jednak zaciął się udając się następnego dnia na pojedynek, rzekł tylko krótko do żony:

Staję w obronie twego honoru, bo tak mi nakazuje sumiennie. Gdy zginę — winę tego wszystkiego poniesiesz tylko ty sama..

Po wyjściu męża z domu, młoda baronowa w przystępie najwyższej rozpaczy nie czekając już na wynik pojedynku — wystrzałem z rewolweru w skroń odebrała sobie życie.

Po godzinie baron powrócił do domu zdrowy, gdyż przeciwnicy oszczędzając się nie zakończyli krwawo tej całej awantury. Baronowa osierociła dwoje malutkich dzieci.

Radjo w Bazylice św. Piotra. Wielką sensację w Rzymie wywołała wiadomość o zezwoleniu Papieża na instalację aparatu radjowego w bazylice św. Piotra podczas uroczystości kanonizacji św. Teresy. Tysiączne rzesze pątników, które przedtem rzadko miały możność usłyszenia słów Ojca Świętego, obecnie słyszą całe przemowy Najwyższego Dostojnika Kościoła.

Instalacji aparatu dokonano w ścisłej tajemnicy, obawiano się bowiem wybuchu niezadowolenia ze strony pewnych sfer, które mogłyby się w tym fakcie dopatrzyć profanacji miejsca świętego.

W celu sparaliżowania ewentualnego niezadowolenia jeden z dygnitarzy watykańskich oświadczył, że „instalacja aparatu radjowego w bazylice św. Piotra jest tylko dowodem, że Kościół, nie odstępując ani na jotę od samych wielkich i niewzruszonych zasad kanonicznych, nie wyrzeka się bynajmniej stosowania nowoczesnych wynalazków naukowych".

Prasa rzymska informuje ponadto, że instalacja radjowa pozostanie nadal w bazylice, przyczem jeden aparat będzie umieszczony na wielkim ołtarzu, gdzie Ojciec Swięty zwykle celebruje mszę, drugi zaś — na tronie papieskim, służącym za miejsce do udzielania błogosławieństwa pasterskiego.

Komunikat Zarządu Tow. Powst. i Wojaków.

I. Delegacja z sztandarem uczestniczyć będzie w czwartek, dnia 11. b. m. w procesji „Bożego Ciała". Zbiórka o godz. 9,45.

II. **Zgodnie z uchwałą Tow. z dnia 4 bm. wyjeżdża** w niedzielę dnia 14 bm. delegacja na uroczystość poświęcenia sztandaru bratniego Towarzystwa w Nowemieście n./W. Wyjazd nastąpi o godz. 7 zrana ciężarówką. Zbiórka przed mieszkaniem Prezesa 10 minut wcześniej. Po uczestnictwie w oficjalnej części planowane jest zwiedzenie najpiękniejszej części „Polskiej Szwajcarji". Zgłoszenia przyjmuje Prezes najpóźniej do dnia 12. b. m. Liczba miejsc ograniczona.

III. W dniu 21 i 22 bm. weźmie Tow. udział w uroczystościach związanych z przyjazdem Ks. Biskupa Łukomskiego, honorowego obywatela naszego miasta. Szczegóły omówione będą na zbiórce w dniu 17 bm. (środa) o godz. $8^1/_2$ wieczorem na majdanie Domu Katolickiego. Na zbiórce tej dowiedzą się członkowie również o zarządzeniach Komendanta w związku z strzelaniem szkolnem i premjowem przewidzianem w dn. 28. i 29. b. m. „Wolność" Janusz Podlewski, prezes.

Konsum Urzędników na powiat koźmiński Spółdzielnia z odp. ogr. **w Koźminie**

BILANS na dzień 31 grudnia 1924.

	Stan czynny			Stan bierny	
1.	Towary	5 931,45 zł	1.	Wierzyciele	11 994,33 zł
2.	Dłużnicy	4 938,59 „	2.	Udziały członków	42,66 „
3.	Inwentarz	78,66 „	3.	Fundusz zapasowy	223,73 „
4.	Udziały w Zespóle w Poznaniu	9,83 „	4.	Fundusz rezerwy specjalnej	0,11 „
5.	Konto udziałów w P. K. O.	33,37 „			
6.	Konto nr. 30 w P. K. O.	0,09 „			
7.	Deficyt	1 268,84 „			
		12 260,83 zł			12 260,83 zł

Rachunek zysków i strat

1.	Wydatki handlowe	7 323,30 zł	1.	Nadwyżka bruto z roku 1924 na towarach	4 045,77 zł
2.	Odpis na inwentarz	4,13 „	2.	Przeniesiony zysk z 1923 roku	2 012,83 „
			3.	Strata	1 268,84 „
		7 327,44 zł			7 327,44 zł

Koźmin, dnia 1 kwietnia 1925 r.

Konsum Urzędników na powiat koźmiński Sp. z odp. ogr. **w Koźminie**

(—) Gałązka (—) Scheurich

Komisja Rewizyjna stwierdza niniejszem na podstawie przeprowadzonej rewizji ksiąg handlowych zgodność niniejszego bilansu, oraz rachunku strat i zysków.

Koźmin, dnia 28 kwietnia 1925 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Drzemczewski (—) Perdziak

Niniejszy bilans zatwierdza się.

Koźmin, dnia 30 kwietnia 1925 r.

Rada Nadzorcza:

(—) Dykczak (—) Szatkowski (—) Janik (—) Woda

BILANS otwarcia na dzień 1 stycznia 1925 r.

	Aktywa			Pasywa	
1.	Towary	5 931,45 zł	1.	Wierzyciele	11 994,33 zł
2.	Dłużnicy	4 938,59 „	2.	Udziały członków	42,66 „
3.	Inwentarz	1 169,04 „	3.	Fundusz zasobowy	45,38 „
4.	Udział w Zespóle	9,83 „			
5.	Konto Udziałów w P. K. O.	33,37 „			
6.	Konto nr. 30 w P. K. O.	0,09 „			
		12 082,37 zł			12 082,37 zł

Koźmin, dnia 1 kwietnia 1925 r.

ZARZĄD Konsumu Urzędników na powiat koźmiński Sp. z odp. ogr. **w Koźminie**

(—) Gałązka (—) Scheurich (—) Glema

Zgodność bilansu otwarcia potwierdzamy.

Koźmin, dnia 28 kwietnia 1925 r. 347

Komisja Rewizyjna: (—) Drzemczewski (—) Perdziak

Rada Radzorcza: (—) Dykczak, (—) Szatkowski, (—) Woda, (—) Janik.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.

Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.